Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach. ul. św. Stanisława 4.

Nr. 70 — Katowice, czwartek 26-go marca 1931 r. — Rok 30

Układ czarnomorski.

W polityce międzynarodowej zaszły ostatnio dwa nader ważne wydarzenia. Zawarty został układ, regulujący uzbrojenia Francji i Włoch na Morzu Śródziemnym, a w kilka dni później ogłoszono układ morski Turecko-Sowiecki, tyczący się pokoju na Morzu Czarnem. O doniosłości pierwszego układu mówiły pisma całego świata. O układzie drugim ukazały się jedynie krótkie notatki. A jednak ten ostatni układ między dzisiejszą Turcją a czerwoną Rosją jest dla pokoju świata niemniej ważnym, niż umowy zawarte między Włochami a Francją. Jest on również ważny i dla zagadnienia pokoju. Wszak nie gdzieś indziej, jak właśnie na Morzu Czarnem rozgrywały się losy narodu bułgarskiego i rumuńskiego. Morze Czarne coprawda jest niewielkie. Długość jego wynosi zaledwie 600 mil morsk., ale na tem morzu decydowały się kwestje życiowe wschodniej Europy i Azji.

Właśnie w marcu mija 75 lat od czasu, gdy floty największych mocarstw europejskich, Anglji i Francji zjawiły się na Morzu Czarnem i stoczyły walki podczas wojny krymskiej, która rozstrzygnęła o wolności Bułgarji i Rumunji, autonomji Serbji i wielkości Grecji. Każde starcie między Rosją i Turcją na tem morzu powodowało wstrząsy i zmiany polityki w innych krajach. Z baczną uwagą śledzono zawsze dwuwiekowe walki Rosji carskiej o panowaniu na Morzu Czarnem. A gdy nareszcie Rosja zdobyła przewagę na morzu i większą część wybrzeża, państwa zachodnie starały się w końcu XIX wieku Traktatem Berlińskim ograniczyć potęgę rosyjską.

Morze Czarne w rękach carskiej Rosji groziło nieustannie innym krajom, a to samo morze w rękach Rosji czerwonej również nic dobrego nie wróży. Wręcz przeciwnie nawet. Podobnie jak Rosja carska, również i Rosja bolszewicka rozumie doniosłę znaczenie gospodarcze Czarnego Morza. Najżyźniejsza gleba Rosji znajduje się nad brzegami tego morza. Rosyjska pszenica i inne płody tą drogą mogły dostać się na rynki handlowe Europy. Okręty wszystkich narodów tędy dowijały do portów po bogactwa ziemi rosyjskiej. Obecnie Rosja czerwona do tego samego dąży celu, chce pokoju na Morzu Czarnem, tędy bowiem najdogodniej wysyłać zboże dla podboju rynków świata. Układ z Turcją gwarantuje pożądany dla Sowietów spokój.

Doceniają też bolszewicy i polityczne znaczenie Morza Czarnego. Ponieważ znikło dawne państwo austrjackie jedynie tedy Turcja stała się groźnym sąsiadem Rosji na morzu. Flota Rumunji i Bułgarji nikłą tylko może odegrać rolę. Łodzie podwodne, które Turcja buduje we włoskich dokach Monfalcone są bardziej niebezpieczne, niż cała flota innych sąsiadów z nad czarnego brzegu, sparaliżować bowiem mogą wszelkie zaraz Turcy, walcząc z Rosją na Morzu Czarnem, przeszkadzali jej w zaborczych zamiarach na wschodzie i zachodzie. Rozumieli to dobrze Anglicy, którzy zawsze, jak to było w wojnie krymskiej, stali po stronie Turcji.

Zawierając układ morski z Turcją, Rosja tem samem zapewniła sobie swobodę działania na innych frontach. I w tem właśnie tkwi doniosłość Turecko-Sowieckiego układu morskiego. Daje on gwarancję pokoju Sowietom na Morzu Czarnem, ale zmniejsza zarazem widoki pokoju dla innych narodów sąsiadujących... miary wojenne Sowietów. Wszak niecych z Rosją.

Car Mikołaj I. wyraził się, że „dokóki Rosja nie zawładnie Morzem Czarnem, w koronie jej brak będzie „czarnej perły". Następca jego car Aleksander II walczył o Morze Czarne, aby „rosła — jak mówił — czysta wiara". Natomiast bolszewicy mniej dbają o „czarną perłę". Jeszcze mniej im zależy na rozrośnie „czystej wiary". Ale zawarty układ morski na Morzu Czarnem wyzyskać potrafią dla in. celów, o czem ich sąsiedzi ani na chwilę zapomnieć nie powinni.

Dokąd udał się p. Marszałek?

Warszawa, W poniedziałek 23 bm. późnym wieczorem nadeszła do Warszawy do Prezydjum Rady Ministrów depesza, głosząca, że Marszałek Piłsudski w towarzystwie pułk. dr. Woyczyńskiego i kpt. Lepeckiego opuścił Maderę na pokładzie kontrtorpedowca wojennego polskiego „Wicher". „Wicher" przybył do portu w Funchal na Maderze w nocy z soboty na niedzielę.

W niedzielę Marszałek Piłsudski przyjął meldunek dowódcy „Wichru" komandora por. Morgensterna, poczem złożył wizytę gubernatorowi Madery i **w poniedziałek o godz. 17-ej wstąpił na pokład polskiego statku wojennego,** witany przez załogę. Po upływie dwóch godzin „Wicher" odpłynął z Funchalu, żegnany honorami wojskowemi przez garnizon wojsk portugalskich, kwaterujący na Maderze.

Dotychczas w Warszawie niema wiadomości, dokąd „Wicher" popłynął. Wiadomo jedynie, iż skierował się w **stronę Lizbony i do tego portu przybył w ciągu wtorku, dokąd jednakże skieruje się „Wicher" dalej — niewiadomo.**

Marszałek Piłsudski jako minister spraw wojskowych, a więc zwierzchnik marynarki wojennej może wydawać bez pośrednie rozkazy dowódcy kontrtorpedowca, a więc dysponować planem podróży będzie Marszałek Piłsudski osobiście.

Dalsze wydalenia w przemyśle węglowym.

Katowice. Wczoraj komisarz demobilizacyjny, inż. Maske, rozpatrywał podanie dyrekcji huty „Ferrum" w Bogucicach pod Katowicami o wydalenie 225 robotników. Po wypowiedzeniu się zainteresowanych stron **komisarz wniosek dyrekcji huty odrzucił.**

Również wczoraj komisarz demobilizacyjny rozpatrywał zgłoszenie dyrekcji huty „Hugona" w Nowej Wsi o zamierzonem unieruchomieniu huty z dniem 1 kwietnia br. Po wysłuchaniu stron **komisarz nie zgodził się na zamknięcie huty.**

Z Rudy donoszą, że dyrekcja kopalni **„Wawel" zamierza wydalić 900 robotników i około 64 urzędników. Cały koncern „Hrabiego Ballestrema" chce przeprowadzić wydalenie około 2.000 robotników.**

Ruda Śl. leży na samem pograniczu, uważamy zatem, że byłoby pod każdym względem szkodliwą rzeczą, gdyby wydalenia te w takich rozmiarach przeprowadzono.

Dnia 31 bm. odbędzie się o godz. 12 przed południem konferencja w tej sprawie u komisarza demobilizacyjnego. Jak się dowiadujemy, rada zakładowa interwenjowała już w gen. dyrekcji u dyr. Lewalskiego, jednak bez rezultatu. Rada zakładowa domagała się od gen. dyr. Lewalskiego, ażeby obniżył zbyt wysokie koszta administracyjne, oraz zwolnienia zbyt nadmiernej ilości wyższych urzędników i zredukowania pensyj niektórych dyrektorów.

Polacy biorą samodzielnie udział w wyborach na Łotwie.

Dyneburg. (PAT.) W akcji przedwyborczej do rad miejskich **Polacy** na Łotwie utworzyli **samodzielne listy Związku Polaków** w Łotwie w 9 miastach: Dyneburgu, Rydze, Lipawie, Rzeżycy, Lucynie, Krasławiu, Iłłukszcie, Grzywie i Mitawie. W Mitawie lista polska została złożona poraz pierwszy i ma szanse na przeprowadzenie jednego radnego Polaka do mitawskiej rady miejskiej. W Dyneburgu w obecnych wyborach przewiduje się możliwość przeprowadzenia większej ilości radnych Polaków, ze względu na to, że grupa socjalistów rozbiła się na dwa obozy i 5 robotników Polaków kandyduje na liście polskiej Związku Polaków w Łotwie. To samo się dzieje z grupą „Kristigów". Na terenie wspomnianych miast przeprowadzane są liczne polskie wiece z udziałem **posłów na Sejm Łotewski p. J. Wierzbickiego i p. Wilpiszewskiego.** Wiece cieszą się liczną obecnością, co wybitnie świadczy o **coraz większem dojrzewaniu narodowem ludności polskiej na Łotwie.**

O wydalenie obcych aktorów.

Warszawa. (Pat.) „Ekspress Poranny" donosi, iż delegacja Polsk. Związku Artystów Widowiskowych złożyła w ministerstwie spraw wewnętrznych memorjał, w którym domaga się wydalenia z granic państwa wszystkich zagranicznych artystów widowiskowych, występujących w chwili obecnej na terenie Polski. Związek motywuje swój postulat klęską bezrobocia wśród polskich artystów widowiskowych i podkreśla, że wszystkie przedstawienia w Polsce mogą obsłużyć całkowicie artyści krajowi, dorównywujący poziomem produkcji siłom zagranicznym.

Zły stan zdrowia metropolity ks. Szeptyckiego.

Lwów. (Pat.) „Słowo Polskie" dowiaduje się, że grecko-katolicki metropolita ks. Szeptycki od dłuższego czasu niedomagał, a w ubiegłą sobotę stan jego zdrowia znacznie się pogorszył. Zwołane w niedzielę konsyljum lekarskie orzekło, iż ks. metropolita zapadł na ogniskowe zapalenie płuc. Ze względu na wysoką gorączkę i uprzednie niedomagania organizmu stan zdrowia metropolity budzi w najbliższem otoczeniu poważny niepokój.

Przygotowania do międzynarodowej konferencji zbożowej.

Rzym. (PAT.) Stosownie do powziętej w Bukareszcie rezolucji stałego komitetu studjów ekonomicznych zebrali się w ambasadzie polskiej w Rzymie przedstawiciele państw, należących do bloku rolniczego Europy środkowej i wschodniej, utworzonego przez zeszłoroczną konferencję warszawską. Obrady zagaił przemówieniem powitalnem ambasador Przeździecki, podkreślając znaczenie ścisłej współpracy państw rolniczych w zwalczaniu kryzysu. Na przewodniczącego wybrano szefa delegacji łotewskiej ministra łotewskiego w Rzymie posła Seya. Obrady toczą się nad sprawą porządku obrad ogólnej konferencji zbożowej oraz nad sprawą stanowiska, jakie blok na niej zajmie. Dziś w siedzibie Międzynarodowego Instytutu Rolniczego nastąpi otwarcie Instytutu Rolniczego. Wiceminister polski, Doleżal reprezentować będzie komitet ekonomiczny Ligi Narodów na międzynarodowej konferencji zbożowej.

Polityczne przyjaźnienie się między Włochami a Węgrami.

Rzym. (Pat.) Minister Karolyi został w dniu dzisiejszym przyjęty przez króla i przez premjera Mussoliniego, z którym serdeczna rozmowa trwała czas dłuższy. Wieczorem odbył się bankiet wydany na cześć ministra Karoly'ego przez ministra Grandi'ego. W dniu dzisiejszym Karolyi przyjął ma przedstawicieli prasy.

Modły o wolność religijną Słowian we Włoszech.

Białogród. (Pat.) W dniu św. Józefa we wszystkich kościołach w całej Jugosławji odbyły się solenne nabożeństwa na intencję użenia losowi ludności jugosłowiańskiej we Włoszech, w myśl znanego listu pasterskiego arcybiskupa zagrzebskiego Bauera.

TELEGRAMY.

Marszałkowie Świtalski i Raczkiewicz składają sprawozdanie.

Warszawa. (PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś przed południem **na audjencji p. Marsz. Sejmu dra Kazimierza Świtalskiego, który złożył Panu Prezydentowi sprawozdanie z prac dokonanych podczas sesji zwyczajnej i budżetowej.**

O godz. 12,30 przyjął P. Prezydent na audjencji p. marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza, który przedłożył Głowie Państwa przebieg i wyniki prac sesji zwyczajnej i budżetowej Senatu.

Fałszywy sekwestrator.

Częstochowa. Stanisław Zaręba, mieszkaniec Częstochowy, był bez pracy i przemyśliwał nad tem, w jaki sposób zarobić trochę grosza. Wpadł on na „genjalny" pomysł. Przebrał się za sekwestratora i udał się do kupca Kaca na ulicę Małą, który był winien 240 zł tytułem podatku. Zaręba obiecał umorzenie należności przy natychmiastowej wpłacie połowy sumy. Otrzymawszy 120 zł, Zaręba znikł. Gdy sprawa wyszła na jaw „sekwestratora" osadzono na ławie oskarżonych. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Przeciw tajnej dyplomacji Niemiec.

Berlin. (Pat.) Reichstag przyjął w trzeciem czytaniu budżet ministerstwa spraw zagranicznych. Imieniem frakcji socjal-demokratycznej poseł Breitscheidt **zgłosił zastrzeżenie przeciwko metodom „tajnej dyplomacji"**, stosowanym przez rząd Rzeszy do parlamentu w związku z rokowaniami o niemiecko-austrjacką umowę celną. Aczkolwiek rokowania z Austrją nie mogły być prowadzone w zupełnej jawności, socjal-demokraci wyrazić muszą zdziwienie, że o wyniku rokowań rząd Rzeszy zdecydował poinformować przedstawicieli frakcyj w Reichstagu dopiero w chwili, kiedy protokół umowy został ogłoszony i podany do wiadomości mocarstw. Rząd wiedeński już w piątek ubiegłego tygodnia poinformował o umowie komisję główną parlamentu austrjackiego, natomiast komisja spraw zagranicznych Reichstagu postawiona została przed faktem dokonanym.

We Włoszech bezrobocie wzrasta.

Rzym. (Pat.) Ilość bezrobotnych w końcu lutego wzrosła do 765 325 osób obojga płci wobec 722 612 w dniu 31 stycznia 1931 r., z których 200 000 otrzymywało regularną zapomogę. Wzrost bezrobocia objął 41 782 mężczyzn i 932 kobiet.

Unja celna — to pogwałcenie porządku europejskiego.

Paryż. (PAT.) Ogłoszony protokół w sprawie układu austrjacko-niemieckiego o t. zw. unji celnej nie zmienia stanowiska prasy, która w dalszym ciągu żywo układ ten komentuje. M. in. „Echo de Paris" podkreśla, że Francja, Włochy i Czechosłowacja wyraźnie sobie zdają sprawę z tego **pogwałcenia porządku europejskiego,** które pociągnie za sobą niewątpliwie dalsze naruszanie traktatu, o ile odpowiednia akcja nie zostanie natychmiast powstrzymana. Wystarczyłoby — pisze dziennik — pozbawienie Niemiec i Austrji kredytów francuskich, aby dać im się opamiętać.

(Układ austrjacko-niemiecki o unji celnej znosi między oboma państwami granice cłowe, warunki, wśród których do unji tej doszło, wywołuje jednak u wielu państw przekonanie, że unja ta jest pierwszym krokiem do zniesienia granic politycznych i do zupełnego zagarnięcia Austrji przez Niemcy.)

Komisja organizacyjna „Zjednoczonej Europy" radzi.

Paryż. (PAT.) Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie **komisji organizacyjnej komitetu europejskiego** pod przewodnictwem ministra Brianda. W posiedzeniu brali udział przedstawiciele 11-tu narodów, wśród nich ministrowie Henderson, Münch, **Zaleski** i Motta. W przemówieniu wstępnem min. Briand przypomniał, że pierwszem zadaniem komisji jest rozważenie pilnych potrzeb Europy i przygotowanie w ten sposób rozwiązania m. in. **sprawy zbytu zboża i kredytu rolnego,** co uzasadni jej istnienie. Na obecnem posiedzeniu można jedynie ustalić metody działania komisji, nie tracąc z oka faktu, że komisja ta może stać się organizmem usankcjonowania uchwały zgromadzenia Ligi Narodów. To też mówca podkreśla konieczność opracowania zewnętrznego regulaminu komisji możliwie praktycznego i elastycznego. W każdym razie komisja winna zachować swój charakter podrzędności względem Ligi Narodów. Komisja organizacyjna komitetu europejskiego na przewodniczącego obrała ministra Brianda oraz postanowiła, że przedstawiciele Belgji, Norwegji i Estonji wezmą udział w pracach, dotyczących ustalenia punktów porządku obrad, interesujących ich rządy. Na sprawozdawcę komisji zamianowany został Motta. Komisja wpisała na porządek obrad majowej sesji komitetu m. in. sprawę zbadania prac, dokonanych przez zebranie komisji, odbyte w dniach 23 i 25 lutego oraz przez konferencję **w sprawie kredytu rolnego i bezrobocia.**

*

Paryż. (PAT.) Komitet studjów komisji organizacyjnej unji europejskiej przystąpił po południu do rozpatrzenia spraw ściśle złączonych z pracami komisji organizacyjnej. — Między innemi poruszona została sprawa udziału w. m. Gdańska, w której komitet przyjął uchwałę następującą: Komitet mając na uwadze rezolucję Zgromadzenia Ligi Narodów z dnia 17 września ub. roku postanawia zaprosić za pośrednictwem sekretarjatu generalnego i rządu polskiego wolne miasto Gdańsk do udziału w pracach nad badaniem światowego kryzysu gospodarczego w granicach statutu prawnego wolnego miasta Gdańska i obowiązujących przepisów co do przedstawicielstwa w. m. Gdańska przez Polskę. Uchwała ta zapadła na wniosek Polski w brzmieniu zgłoszonem przez delegata polskiego ministra Zaleskiego. Jak wiadomo, na konferencji międzynarodowej Gdańsk reprezentowany był przez przedstawiciela Polski, mającego do pomocy ekspertów wolnego miasta Gdańska.

Opieka nad Polakami we Francji.

Lille, PAT. Opieka Polska na ostatniem walnem zebraniu w obecności przedstawicieli polskich organizacji, konsulatu i prasy przedstawiła sprawozdanie roczne ze swej działalności, która bardzo pożytecznie i czynnie rozwija od lat 5 na polu kulturalno-społecznem i zapomogowem. Tyczy się to zwłaszcza dwóch jej zasadniczych placówek, jakiemi są Świetlica w Lille i w Roubaix, co w okresie sprawozdawczym przejawia się w cyfrach następująco: osób zgłosiło się 24.853, lekcyj odbyło się 393, wizyt wszpitalach 108, zapomóg i bezpłatnych posiłków udzielono 2754. Dodać również należy, że poza tym charakterem klubowo-schroniskowym świetlice prowadzą akcję patronażową, wizytacje w szpitalch i opiekę na dworcu w Lille. Specjalną próbę ogniową przeszła Opieka w lecie ub. r. kiedy podczas strajku przemysłowego w okręgu Roubaix i Tourcoing obie świetlice wydały bezrobotnym Polakom i ich rodzinom 5568 posiłków. Obok tych pożytecznych i skutecznie zaszczepionych na gruncie tutejszym oraz rzeczywiście potrzebnych, a nie ze sztucznego opiekuństwa stworzonych organizmów, ma Opieka swoją klinikę polską w Douai, prowadzoną przez dr. Fr. Bratka-Kozłowskiego oraz podobną kinikę w Bruay z dr. Konoplińskim, gdzie wr. ub. dokonano razem operacyj i ekspertyz 501, chorych odwiedzono i zbadano 485, przyjęto chorych 9563, w czem bezpłatnie 30%, lekarstw bezpłatnych wydano 1041. Kierują losami Opieki Zarząd, do którego wchodzą p. konsulowa Brzeińska, jako przewodnicząca, Z. Martyszus, sekretarz, J. Jankowski — skarbnik. Dzięki umiejętnie poczynionym staraniom Opieka uzyskała w r. ub. subwencje od instytucyj francuskich (Consortium de l'Industrie Textile i Comite de la Protection de la Main-d'Oeuvre Agricole) w wysokości 4000 fr. miesięcznie, te właśnie starania o zainteresowania losami opieki odpowiednich czynników francuskich, a z drugiej strony stopniowe usamodzielnienie tejże i jej następne przekazanie w ręce tut. wychodźtwa są zasadniczemi punktami dalszego rozwoju Opieki.

Zerwanie rokowań handlowych z Austrją.

Wiedeń. (PAT.) Dziennik „Die Stunde" dowiaduje się, że rokowania handlowe Austrji z Węgrami, Jugosławją i Czechosłowacją mają być przerwane a traktaty zawarte z temi państwami wypowiedziane. Austrja nie planuje jednakże wojny celnej, czego dowodem jest to, że postanowienia traktatów będą tymczasowo przedłużone. Nowe rokowania toczyć się będą na podstawie linij wytycznych ułożonych z Niemcami.

Zamieszki w Madrycie.

Madryt. (PAT.) Studenci fakultetu medycznego tutejszego uniwersytetu opuścili sale wykładowe, wznosząc okrzyki: „Niech żyje republika!", „niech żyje amnestja!", zerwali ze ścian portrety króla i spalili na stosie. Zebrał się tłum, który policja rozproszyła, dokonując licznych aresztowań, wkrótce jednak aresztowanych wypuszczono na wolność.

*

Madryt. (PAT.) Zamieszki wywołane przez studentów medycyny trwały kilka godzin. Studenci powychodzili na dachy domów i stamtąd obrzucili policję kamieniami. Wielu policjantów odniosło rany. Policja musiała szarżować a powstrzymana gradem kamieni użyła broni palnej. Jeden ze studentów jest ranny. Obecnie w mieście panuje spokój.

Anastazja Drewnowska.

NIEWIERNY TOMASZ

Powieść.

(Przedruk wzbroniony.)

41) (Ciąg dalszy.)

Pod wieczór wybrał się do Marysi, lecz na zakręcie drogi koło zagrody Skibów zobaczył przed sobą rządcę, idącego w tym samym kierunku. Zaleski był wyelegantowany jak rzadko. Miał na sobie jasne letnie ubranie, czerwony krawat, który barwił się zdaleka niczem mak, nowe żółte półbuty i słomiany kapelusz. Na ten widok Jasiek stanął w miejscu jak wryty. W jednej chwili nabrał pewności, że Marysia „nie klepkowała" i zagotowała się w nim wszystka żółć. Pogroził pięścią za oddalającym się rywalem i zawrócił biegiem do domu.

— Niedoczekanie twoje i jego, cholero — mruczał, wyrywając, jakby go kto gonił.

Wpadł do chałupy, zadyszany i czerwony, klapnął ciężko na ławę i zaczął kląć w żywe kamienie.

Matka i siostra załamały ręce.

— Jasiek, bój się Boga, co tobie? — wykrzyknęła z lamentem stara. — Nie poszedłeś do Marysi?

— Cholera! — klął żołnierz. — Ja jej tego nie daruję, chorobie, choćbym miał za to pójść na całe życie do kryminału. Ja jej nie daruję, psubratu! Zwąchali się, psiekrwie, za mojemi plecami. Sprawię ja wam wesele, poczekajcie, cholery! Ładnie mi matka dopilnowała jenteresu — powstał na cierpliwą rodzicielkę. — Ja tu sam zabiegam jak mogę, ale przecie nie jestem ciągiem we wsi. Pan pułkownik i tak dobry, że mnie puszcza. Matka w rzeczy to gada, że wszystko by dla mnie zrobiła, a jak przyjdzie co do czego, to jej niema. Od czego matka jest...

Urwał z braku tchu i uderzył pięścią w stół.

— Czyś ty się wściekł? — zapytała Magda.

— Zamknij gębę! — wrzasnął. — Nie do ciebie gadam. To matka nie wie, że Marysia zmówiła się z rządcą? Wszystkie wróble o tem świergocą...

— Ale, zmówiła się... — chciała zaprotestować Walczykowa, lecz syn nie dał jej dojść do słowa.

— Kiedy mówię matce, że się zmówiła, to się zmówiła — warknął jak pies. — Ale matka zamiast dopilnować jenteresu, to jeno babrze się z zielichem i z kurami...

— Ty głupi, a cobyś jadł żeby nie matka? — oburzyła się niespodziewanie Magda.

— Ty, stul gębę! — wrzasnął jak przedtem. — Ciebie pytam?

— Ty stul gębę! — odcięła się dziewucha. — Już cię całkiem rozum odszedł. — A nie mówiłam, że Marysia za ciebie nie pójdzie? Gdzieby zaś taka dziedziczka wzięła takiego oberwańca? Żebyś ty choć był pracowity i przemyślny. To myślisz, że ona nie miarkuje, że ty leżysz na jej dolary?

Jasiek wstał z ławy i posunął się groźnie k usiostrze z zębami wyszczerzonemi jak u psa, z pięściami, zaciśniętemi w kułak.

— Zamkniesz mordę? — zapytał.

Odskoczyła wtył i porwała za pogrzebacz.

— Jeno ty ze mną nie zaczynaj, bo pożałujesz! — odkrzyknęła.

Walczykowa załamała ręce.

— Jasiulek, dziecko moje, opamiętaj się! Ludzie głupie gadają na wiatr, a ty wierzysz.

— Co mam nie wierzyć, kiedy widziałem na własne oczy. Szedłem do Marysi, alem zawrócił, bo zobaczyłem zdaleka rządcę. Leciał pierwszy, wyelegantowany jak jaki hrabia.

— To i co, że leciał!

— Już ja wiem, co mówię — rozsierdził się żołnierz. — Zobaczy matka, że stanie na mojem. Ale ja sobie dam radę.

Usiadł przy stole i wsparłszy głowę na rękach, pogrążył się w głębokich medytacjach.

Zapanowało milczenie. Walczykowa stała przy oknie, patrząc z czułością na syna iocierając ukradkiem łzy. Magda krzątała się koło komina.

Nagle chłopak wstał i zatarł ręce.

— Znalazłem sposób — rzekł. — Nic wam nie powiem, bobyście się jeszcze wygadały.

Walczykowa pociągnęła nosem jak zwykle w chwilach wzruszenia.

— Jakeś ty wesoły, to jakby me kto po sercu głaskał — rzekła. — Rób, co chcesz, i niech ci Pan Bóg dopomaga.

— Żebyś się jeno nie wpakował w biedę — przestrzegła z sionki Magda.

— Ty się lepiej pilnuj, żebym ci nie porachował kości — odpalił po bratersku.

10.

Upłynął tydzień. Jasiek nie pokazał się przez ten czas ani razu. Inni żołnierze, którzy przychodzili do wsi, powiedzieli matce, że pan pułkownik zabrał go z sobą gdzieś dalej i że mieli wrócić dopiero za parę dni. Tymczasem rządca kręcił się koło Marysi jak kot koło szperki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika bieżąca.

Czwartek **26** marca

Św. Emanuela z 40 towarzyszami.
Św. Ludgera, biskupa.
Św. Kastulusa, męczennika.
Św. Eutychjusza.

Kalendarz słowiański: Więcysława.

Jutro, 27 marca: Siedmiu boleści Najświętszej Marji Panny; św. Jana Damascena; św. Ruperta, biskupa i wyznawcy; św. Aleksandra, żołnierza oraz św. Jana, pustelnika.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5.51;	o godz. 18.22
Księżyca	o godz. 8.23;	o godz. 1.58.

*

Św. Męczenników Kwadratusa, Teodozjusza, **Emanuela z 40 towarzyszami.**

*

Św. Ludgera, biskupa z Monasteru, który Saksończykom głosił Ewangelję św.

*

Św. Kastulusa, męczennika. Był on pokojowym w cesarskim pałacu i przyjacielem chrześcijan. Z powodu swego stałego wyznawania wiary był trzy razy przesłuchiwany i trzy razy na torturach rozciągnięty. W końcu wrzucono go do wielkiego dołu i zasypano ziemią. Tym sposobem posiadł koronę męczeńską.

*

Św. Eutychjusza i innych, którzy za czasów cesarza Konstancjusza z powodu wiary katolickiej ściętymi zostali przez arjańskiego biskupa Grzegorza.

Czyny miłości — „Caritas".

Wszystkim naszym członkom, sympatykom i przyjaciołom składamy na tem miejscu jak najserdeczniejsze podziękowanie za ofiarowane datki pieniężne, złożoną odzież i poparcie zapoczątkowanej w ostatnim czasie **„akcji dożywienia dzieci rodzin bezrobotnych".** Niestety jesteśmy w możności zaledwie kilkanaści dzieci skierować do rodzin, które wspaniałomyślnie zobowiązały się do udzielenia wynędzniałej i niedożywionej dziatwie, ciepłej i pożywnej strawy kilka razy w tygodniu. Setki jeszcze głodnych dzieci wyczekuje chwili, kiedy „Caritas" skieruje je do dobroczyńców, którzy roztoczą nad nimi czynne miłosierdzie Chrystusowe. Łaskawe zgłoszenia gotowości i bliższe informacje w sprawie **„akcji dożywienia dziatwy"** udziela każdej chwili sekretarjat katowickiego okręgu „Caritas", ul. Kościuszki 49, tel. 385.

— **Zmiana taryfy celnej przy wywozie świń i mięsa.** W dniu 26. bm. wchodzi w życie rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa, zmieniające pozycje 257 i 258 taryfy celnej. W pozycji 257 taryfy celnej trzoda chlewna żywa i bita wywożona w sztukach całych, opłaca 60 zł. cła od 100 kg., od połówki 30 zł. Trzoda chlewna zarodowa wywożona przez hodowców, oraz organizacje hodowlane za zaświadczeniami ministerstwa rolnictwa — bez cła. Mięso wieprzowe, świeże, solone i mrożne w stanie nieprzerobionym, za wyjątkiem oddzielnych głów, od 100 kg. — 100 zł. cła.

— **Zaciąg ochotniczy do służby wojskowej.** Ministerstwo spraw wojskowych ogłosiło zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej. Do czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników mogą być przyjmowani w roku 1931 mężczyźni, urodzeni w latach 1911, 1912 i 1913. Ochotnicy z cenzusem będą przyjmowani do piechoty, kawalerji, artylerji, lotnictwa, saperów i łączności. Ochotnicy bez cenzusu będą przyjmowani do piechoty, czołgów, żandarmerji, kawalerji, samochodów pancernych, artylerji, saperów, łączności, lotnictwa i marynarki wojennej. Podanie o przyjęcie do wojska w charakterze ochotników mają być składane do właściwej P. K. U. najpóźniej do dnia 1 maja 1931 r. Ochotnicy, zgłaszający się do lotnictwa w charakterze personelu latającego, mają składać podania najpóźniej do dnia 1. czerwca 1931 roku. Ochotnicy zgłaszający się do lotnictwa w charakterze personelu latającego, którzy posiadają cenzus naukowy do skróconej służby czynnej wojskowej, mają składać podania najpóźniej do dnia 20 czerwca 1931 r. Do podań należy dołączyć: poświadczenie obywatelstwa polskiego, metrykę urodzenia, świadectwo nienagannego prowadzenia się, zalegalizowane przez powiatową władzę administracji ogólnej zezwolenie rodziców względnie opiekuna, uwierzytelnione przez właściwe władze, świadectwo szkolne i świadectwo ewentualnego rzemiosła.

— **Zniżka cen w dziale konfekcyjnym.** Ministerstwo przemysłu i handlu donosi, że na skutek prowadzonej przez rząd akcji, ceny artykułów konfekcyjnych obniżyły się, osiągając w dziale bieliźnianym spadek 10—16 proc., w konfekcji damskiej 10—15 proc., w grupie wyrobów dzianych 11 proc., oraz w konfekcji męskiej 11—20 proc. W związku z powyższem, rząd uznał swoją akcję w dziedzinie obniżka cen artykułów konfekcyjnych za ukończoną.

— **Obowiązek zatrudnienia inwalidów.** Minister pracy i opieki społecznej rozesłał ostatnio okólnik do wszystkich wojewodów w sprawie zatrudniania inwalidów wojennych. Okólnik ten zwraca uwagę na wyjątkowo ciężkie położenie bezrobotnych inwalidów wojennych w dobie obecnego kryzysu, gdyż redukcje w zakładach pracy dotykają ich w szerszej mierze, niż innych pracowników — i na wzrost liczby bezrobotnych inwalidów. P. minister zwraca się do wojewodów o wydanie kierownikom państwowych urzędów pośrednictwa pracy zarządzeń, mających na celu wzmożenie działalności w zakresie przychodzenia z pomocą inwalidom wojennym przez wskazywanie im odpowiedniej pracy i zarazem wobec stwierdzenia wypadków uchylania się pracodawców od obowiązku przyjmowania do pracy inwalidów, kładzie nacisk na konieczność przestrzegania przepisów odnośnego ustawodawstwa. W myśl treści art. 55 ustawy z dnia 18 marca 1921 r. pracodawcy w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji obowiązani są zatrudniać na każdych 50 robotników i pracowników przynajmniej jednego inwalidę cięcko poszkodowanego. Ustawa zaś z 4 sierpnia 1922 r. przewiduje (art. 15), iż pracodawcy winni przekroczenia niniejszego przepisu lub rozporządzeń na jego podstawie wydanych, karani będą w drodze administracyjnej aresztem do 6 tygodni lub odpowiednią grzywną.

Listy naszych Czytelników.

Walne zebranie Tow. Młodych Polek.

Hajduki Nowe w Świętochłowickiem. Onegdaj odbyło się zebranie Tow. Mł. Polek, które przewodnicząca zagaiła hasłem „Cześć Ojczyźnie" i zarazem w serdecznych słowach powitała obecne nauczycielki. Następnie odczytała sekretarka protokół z ostatniego walnego zebrania, który bez zmian został przyjęty. Po odczytaniu protokółu zdały sprawozdanie p. przewodnicząca, sekretarka i skarbniczka z całorocznej ich działalności. Po udzieleniu b. zarządowi absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Przewodniczyła w wyborze p. naucz. Mrózkówna. Wybór odbył się przez aklamację. W skład zarządu weszły nast. panie: przewodnicząca p. Wawrówna Anna — naucz., II. przew. p. Śpiewakówna Wanda — naucz., sekretarka p. Swadźbianka Cecylja, II. sekr. p. Burdzianka Emilja, skarbniczka p. Rzepianka Eugenja, naucz. Ławniczkami zostały pp. Gąsiorkówna Stefanja i Grosówna Jadwiga — nauczycielki. Rewizorkami kasy pp. Mrózkówna Monika — naucz. i Swadźbianka Jadwiga. Po wyborze zabrała głos nowo obrana przewodnicząca p. Wowrówna i w gorących słowach podziękowała członkiniom za zaufanie i zarazem zachęcała do regularnego uczęszczania na zbiórki i zebrania, przyczem nadmieniła, że w krótkim czasie otrzyma Tow. świetlicę, gdzie członkinie spędzać mogą swój czas wolny, zajmując się równocześnie praktycznemi robotami. Utworzono tak samo sekcję teatralną, której przewodniczącą została p. Gąsiorkówna. Piosenką „Hej dziewczyno" zakończono zebranie.

„Syn Marnotrawny".

Dąbrówka Wielka w Świętochłowickiem. Dnia 15. bm. tutejsze Stow Młodz. Pol. urządziło czwarte z rzędu przedstawienie teatralne p. t. „Syn Marnotrawny". Amatorzy wywiązali się z swoich ról doskonale, a zwłaszcza Chrobok, jako ojciec syna marnotrawnego, Szygułajako starszy brat oraz Zobiegała Konrad, grający rolę Mamuki — djabła. Szczególne uznanie zaś należy się reżyserowi i kierownikowi całego teatru p. M. Skórce, który wyprowadził dramat doskonale i gustownie, pomimo licznych przeszkód technicznych. Jedną jednakże trzeba podnieść rzecz i zwrócić na nią silną uwagę, która raziła wszystkich zebranych na sali w oczy, a mianowicie niedopisanie ze strony publiczności. — Miejscowi obywatele żyją w jakimś błędnem pojęciu, że żadne z stowarzyszeń miejscowych nie może teatru przedstawić dobrze. Tymczasem oni się bardzo grubo mylą. Objaw ten dał się zauważyć dopiero od niedawnego czasu; odtąd nasi obywatele zaniedbują najważniejszy swój obowiązek, jakim jest popieranie miejscowych stowarzyszeń, w których wychowuje się ich dzieci, aby wyrosły na dobrych obywateli - katolików. Zachęcam wszystkich zacnych obywateli z Dąbrówki Wielkiej, aby na drugi raz poszli gremjalnie na przedstawienie teatralne, gdyż odegrana sztuka 15. bm. była naprawdę bardzo pouczająca, za co należy się słuszne uznanie i podziękowanie dla Stow. Młodz. Pol.

Obserwator.

Uroczysty obchód imienin Marsz. Piłsudskiego oraz 10 rocznicy plebiscytu.

Piekary Wielkie w Świętochłowickiem. W Wielkich Piekarach obchodzono w dniu 22 marca br. uroczystość imienin marszałka Piłsudskiego jak i 10 rocznicy plebiscytu nadzwyczaj uroczyście. O godz. 8.30 zebrały się tow. polskie na targowisku, skąd o godz. 8.50 wyruszył pochód z sztandarami i orkiestrą p. Michalika na czele do miejscowego kościoła parafjalnego, gdzie o godz. 9 wygłoszono okolicznościowe kazanie, zaś mszę św. odprawił ks. prałat Pucher w asyście ks. ks. Seweryna i Kozłowskiego. Po nabożeństwie udał się pochód przed pomnik marszałka Piłsudskiego, gdzie kierownik szkoły I. p. Ziemba wygłosił patrjotyczne przemówienie, dziękując zebranym za tak liczny udział w uroczystości, zakończył przemówienie okrzykiem na cześć naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta Mościckiego i marszałka Piłsudskiego, poczem pochód się rozwiązał. — Wieczorem o godzinie 6 na sali p. Gruszki odbyła się uroczysta akademja, którą zagaił prezes Zespołu Tow. Polskich p. Mazur, witając zebranych, prosząc prelegenta Związku Legjonistów z Katowic o wygłoszenie odczytu. Następnie miejscowy kierownik szkoły III. p. Kubica mimo choroby, wygłosił b. treściwy wykład „Wspomnienia plebiscytowe". W żywych słowach określił przebieg plebiscytu także i powstań śląskich. Huczne oklaski były podziękowaniem za treściwy i piękny wykład. Nadzwyczaj miłe wrażenie wywołały żywe obrazy miejscowej kolumny sanitarnej. To co przedstawiła kolumna sanitarna pod przewodnictwem jej prezesa p. Ignacego Kota, a szczególnie instruktora Kostrzewy — wywołało zachwycające zdziwienie. Takie występy kolumny sanitarnej przyczynią się do propogandy kolumny sanitarnej o wiele więcej, jak wszelkie wykłady, przedstawienia tearalne i inne środki propagandowe razem wzięte. Społeczeństwo Wielkich Piekar widziało żywy cel i bezinteresowne poświęcenie się kolumny sanitarnej dla bliźniego w razie niebezpieczeństwa. Występami temi uzyskała kolumna sanitarna jednym zamachem wdzięczność i poważanie tut. obywatelstwa.

Także piękne wrażenie wywołały występy Tow. śpiewu „Halka" pod przewodnictwem jej dyrygenta nauczyciela p. Szołtysika. Następnie wygłoszono kilka deklamacyj przez p. Adlerównę i 9-letniego Antosia Wróbla, który przed zakończeniem deklamacji wezwał wszystkich obecnych do powstania z miejsc i wniesienia okrzyku na cześć naszego wodza I. marszałka Józefa Piłsudskiego, poczem przewodniczący zakończył akademję, dziękując zebranym za przybycie i upiększenie akademji. Po odśpiewaniu „Roty" zakończono akademję, która uczestnikom pozostanie długo w pamięci. Ogólny przebieg akademji był imponujący. Podczas akademji przygrywała orkiestra gimnazjalna.

Uczestnik.

Poświęcenie dzwonów.

Świerklany w Rybnickiem. Dzięki staraniom niestrudzonego o chwałę Bożą i zbawienie dusz naszego ukochanego duszpasterza ks. Janika, został ukończony wielki ołtarz, który się bardzo dobrze przedstawia. W tych dniach nadeszły dzwony dla naszego kościoła. Poświęcenie tych dzwonów odbędzie się w palmową niedzielę, którego dokona dziekan wodzisławski ks. Schnalke. Dzwony otrzymają imiona Florjana, patrona gminy Górne Świerklany, Jana, patrona Dolnych Świerklan, a największy św. Anny, patronki parafji. Ks. Janik zaprasza wszystkich parafjan oraz ojców i matki chrzestne na urocystość poświęcenia dzwonów. Należy się spodziewać, że wszyscy parafjanie usłuchają wezwania swego duszpasterza i także nadal chętnie ofiarami swemi dopomagać będą do wykończenia rozpoczętego przez Wiel. ks. proboszcza dzieła, za którego staraniem już nowe dzwony wkrótce nam zwiastować będą „Wesołego Alleluja", za co jemu dzięki i uznanie.

Parafjanie z Górnych Świerklan.

Województwo śląskie.

* **Zjazd delegatów Ligi Morskiej i Kolonjalnej.** W niedzielę, dnia 29 marca rb. odbędzie się w Katowicach zjazd okręgowy delegatów Ligi Morskiej i Kolonjalnej Zagłębia Węglowego. Na zjeździe tym wygłosi referat p. t. Polski program morski i zamorski prezes zarządu gł. Ligi M. i K. gen. dyw. Orlicz-Dreszer. Pozatem zjazd uchwali budżet na rok 1931 i dokona wyboru nowej rady okręgowej Ligi M. i K.

Z Katowickiego

O bezpieczeństwo przechodniów.

Katowice. Celem zapewnienia bezpieczeństwa przechodniów właściciele domów winni obecnie dokładnie zbadać uszkodzenia poczynione przez wilgoć. Zdarza się bowiem, że na wiosnę odpada naruszony wilgocią tynk a nieraz i całe gzymsy spadają na głowy przechodniów.

Uruchomienie nowej linji autobusowej.

Katowice. W dniu 28 bm. uruchomiona zostanie nowa linja autobusowa Katowice — Ruda przez Król. Hutę — Lipiny — Chebzie — Godula — Orzegów. Odjazd pierwszego autobusu z miejsca postoju w Katowicach — rynek o godz. 6.45 z Rudy zaś o godz. 7,45. Autobusy kursować będą w odstępach co godzinę. Ostatni autobus z Katowic do Rudy wyjeżdża o godzinie 20,45 a z powrotem o godzinie 21,45.

Rejestracja psów.

Katowice. Począwszy od 25 marca rb. magistrat katowicki przeprowadza rejestrację psów. Przepisowe formularze zostaną rozesłane. Po wypełnieniu należy je zwrócić magistratowi (oddział podatków), najpóźniej do 10 kwietnia rb.

Kradzież zegarka.

Katowice. W hali gimnastycznej przy ul. Szkolnej w Katowicach skradł nieznany dotychczas kieszonkowiec Ulrichowi Eisbaumowi złoty zegarek, wartości 600 zł. Ostrzega się przed kupnem skradzionego zegarka.

Olbrzymia kradzież.

Katowice. W ubiegłą niedzielę dokonano olbrzymiej kradzieży z włamaniem w składzie Engelberta przy ul. Woje-

wódzkiej. Sprawcy skradli cały zapas towarów. Szkoda obliczona jest na 40 000 złotych. Za wykrycie sprawców wyznaczona jest nagroda.

Aresztowanie sekretarza sądu okręgowego.

Katowice. Z polecenia prokuratora został aresztowany sekretarz sądu okręgowego Müller, który dopuścił się szeregu oszustw, wyłudzając między innemi podpis od Rozalji Tomiczkowej na podjęcie kaucji sądowej w wysokości 2 tysięcy złotych, twierdząc, że jest to tylko ponaglenie jej sprawy. Müller ma szereg podobnych spraw na sumieniu i znany był z wystawnego trybu życia. Śledztwo w tej sprawie nie jest jeszcze ukończone.

Kradzież pieniędzy.

Siemianowice w Katowickiem. W czasie, kiedy mężatka Anna Kisielowa przebywała na targu, zakradł się jakiś nierobiś do jej mieszkania przy ul. Kopernika i skradł wszystkie oszczędności w kwocie 580 zł., które przechowywała w łóżku. Złodziej widocznie wiedział, gdzie K. przechowuje pieniądze. Sprawcy dotychczas nie ujęto. W każdym razie stąd znowu nauka, że nie należy przechowywać pieniędzy w domu.

Krewka dziewczyna.

Siemianowice w Katowickiem. W podwórzu domu przy ul. Barbary przyszło do sprzeczki pomiędzy 17-letnią M. K. a 45-letnim P. G. będącym w stanie nietrzeźwym. W toku sprzeczki K. pobiła G. tak dotkliwie, że tenże musiał się udać do lekarza. Sprawę skierowano do sądu.

Napad na policjanta.

Siemianowice w Katowickiem. W czasie ostatniej wypłaty wsparć dla bezrobotnych rzucił się pewien bezrobotny na utrzymującego porządek policjanta i uderzył go w twarz poczem zbiegł. Napastnikiem jest niejaki Jerzy F. z ul. Ogrodowej, który odpowie za swoją „krewkość" przed sądem.

Jeszcze w sprawie aresztowania kierownika budowlanej Kasy Oszczędności.

Mysłowice w Katowickiem. Jak już donosiliśmy, w dniu 18 bm. aresztowany został w Mysłowicach kierownik budowlanej Kasy Oszczędności w Mysłowicach Wilhelm Święty, pod zarzutem sprzeniewierzenia 38 600 zł., pobranych na własne cele na podstawie sfałszowanych kwitów. Dalsze dochodzenia wykazały, że zdefraudowana kwota jest o wiele większą i wynosi, jak dotychczas stwierdzono, 120 000 zł. Święty był założycielem i kierownikiem tej kasy, pobierał 5000 zł. miesięcznie i miał do dyspozycji trzy samochody osobowe.

Ujęcie niebezpiecznych ptaszków.

Mysłowice w Katowickiem. Jednej z ostatnich nocy zauważył pewien posterunkowy trzech podejrzanych osobników, których przytrzymał. W czasie rewizji osobistej jeden z mężczyzn usiłował zbiec, lecz został przytrzymany. Wszystkich trzech odprowadzono na posterunek policji. Przy aresztowanych znaleziono nabite rewolwery, noże oraz maski. Nazwiska bandytów są: Oswald Handel i Karol Nawrot z Siemianowic, oraz Wilhelm Dyk z Bytkowa. Zachodzi podejrzenie, iż trójka ta dokonała napadu rabunkowego na konduktora tramwajowego w Wielkich Hajdukach. Aresztowanych osadzono w więzieniu sądowem w Katowicach.

Z Król. Huty

Proces przeciwko 5 inżynierom o spowodowanie śmierci robotnika.

Król. Huta. Przed sądem okręgowym w Król. Hucie rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko pięciu inżynierom huty „Bismarcka", oskarżonym o to, że z powdu ich niedbalstwa udusił się gazem 40-letni robotnik Jan Zych w dniu 26 października ub. r. Zarząd huty sprowadził z Niemiec nowy piec do wyrabiania rur żelaznych. Piec ten wykazywał pewne wady w konstrukcji i z powodu upływających z niego gazów poniósł śmierć ów robotnik. Na ławie oskarżonych zasiedli inżynierowie: Sobek, Berkholtz, Hloubek, Schneemilch i Widuch. Pierwszy zeznawał inż. Widuch, który obciążył zeznaniami inżynierów Sobka i Berkholza, albowiem świadek zwracał im uwagę na niebezpieczeństwo. Rozprawa potrwa trzy dni.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Zatrudniony na kopalni „Joanna" w **Bobrku** rębacz Patoń z Orzecha (woj. śląskie), doznał ciężkich obrażeń podczas pracy. Patoń zmarł w szpitalu knapszaftowym w Bytomiu.

Z Zabrskiego.

Pod przewodnictwem jednego z księży-zakonników wyrusza 1 maja rb. z **Zaborza** pielgrzymka na odpust Znalezienia św. Krzyża w Czernej. Nadto pielgrzymi zwiedzą Kraków, Mogiłę i Wieliczkę.

*

W ostatnim tygodniu liczba bezrobotnych w **Zabrzu** podniosła się z 9.719 na 9.853.

*

Sąd ławniczy w **Zabrzu** rozpatrywał sprawę przeciwko byłemu komornikowi sądowemu Ant. Nowakowi, który sprzeniewierzył kwotę 2.675 marek na szkodę kasy chorych. Sprzeniewierzenia dokonał w latach swego urzędowania 1929 do 1930. Sąd skazał N. na 7 miesięcy więzienia.

Z Gliwickiego.

Na torze kolejowym Opole — Brzeg znaleziono zupełnie zniekształcone szczątki zwłok kupca Franciszka Th. z **Gliwic,** 50-letniego prokurenta poważnej firmy. Głowa była oderwana od zwłok i znaleziono ją kilkadziesiąt metrów od miejsca, gdzie znajdował się tułów. Śledztwo nie ustaliło dotychczas, czy zachodzi samobójstwo, czy też nieszczęśliwy wypadek.

*

Zatrudniony na **kopalni „Śośnica"** górnik Karol Smuda zasypany został przez zwały węgla i po przewiezieniu do szpitala zmarł. W innem miejscu tej samej kopalni zasypany został również przez spadający węgiel Jan Gemander, który odniósł tak ciężkie obrażenia, że jego życiu również grozi niebezpieczeństwo.

Z Raciborskiego.

Przed sądem przysięgłych w **Raciborzu** odpowiadała 20-letnia robotnica L. Kubica z Babic, oskarżona o krzywoprzysięstwo. Sąd skazał oskarżoną na 6 miesięcy więzienia. Podczas rozprawy jeden świadek - kobieta — złożyła również fałszywą przysięgę. Prokurator żądał, by osobę tę na sali rozpraw aresztowano, lecz wniosek ten upadł, gdyż nie istnieje możliwość ucieczki zagranicę, ani zaciemnienie sprawy.

Z Kozielskiego.

W radzie gminy **Dziergowice** złożono wniosek o zmianę nazwy gmina na „Odertor". Czy wniosek ten przejdzie, narazie nie wiadomo, należy jednak mieć nadzieję, że członkowie zastępstwa gminnego nie zechcą okryć się hańbą, głosując za wnioskiem tylko dlatego, że kilku zagorzałych Niemców bolą uszy, gdy słyszą polskie brzmienie nazwy miejscowości.

*

Przed kilku dniami w nocy wybuchł pożar w obejściu gospodarza Gilnera w **Bierawie.** Ogień zniszczył stodołę, zapas zboża i maszyny rolnicze.

Z Strzeleckiego.

W osadzie **Gać koło Ujazdu** szalał w tych dniach wielki pożar, który zniszczył doszczętnie posiadłość gospodarza Kuczmery. Są poszlaki, że ogień został podłożony.

Z Opolskiego.

Na szynach głównego dworca kolejowego w **Opolu** znaleziono onegdaj rano kobietę w średnich latach, ubraną po miejsku, leżącą bez przytomności z wielką raną na głowie. Nie stwierdzono jeszcze nazwiska kobiety ani też, czy zachodzi zamiar samobójczy, czy też nieszczęśliwy wypadek. Odstawiono ją do lecznicy, gdzie jeszcze tego samego dnia zmarła.

Z Dobrodzieńskiego.

Przed około 4 tygodniami mistrz rzeźnicki w Szemrowicach k. Dobrodzienia wysłał za zakupami na wieś swego ucznia, syna leśnika Kr. Młodzian miał z sobą większą kwotę pieniędzy i od tego czasu zaginął. W tych dniach znaleziono jego zwłoki w lesie koło Kolonowskiej, przykryte chrustem. Policja prowadzi dochodzenia.

*

Niespełna trzyletni syn urzędnika C. z **Dobrodzienia** wpadł do wanny, napełnionej gorącą wodą i odniósł zagrażające życiu poparzenia. Lekarz ma jednak nadzieję utrzymania dziecka przy życiu.

Z Kluczborskiego.

W przytułku dla starych osób w **Kluczborku** zmarła w tych dniach była pielęgniarka chorych Celestyna Funke w wieku 93 lat. Od roku 1881 do 1901 zmarła pielęgnowała chorych.

*

Prażalnia lnu w **Wołczynie** została znowu uruchomiona. Załoga pracuje normalnie. Uruchomienie fabryki przyczyniło się walnie do zmniejszenia bezrobocia w okolicy.

Ojcobójca na ławie oskarżonych.

Król. Huta. Przed izbą karną w Król. Hucie odbyła się rozprawa przeciwko 19-letniemu Jerzemu Mincerowi, który w grudniu ubiegłego roku zamordował swego ojca za to, że tenże nie chciał go wpuścić do domu po godzinie 10-ej wieczorem. Sąd skazał ojcobójcę na 9 miesięcy więzienia.

Z Świętochłowickiego

Utworzenie cechu stolarzy, bednarzy i tokarzy.

Świętochłowice. Inspektor biur urzędu gminnego w Hajdukach Wielkich Franciszek Janek ustanowiony został komisarzem dla przeprowadzenia głosowania wśród samodzielnych rzemieślników, wykonujących rzemiosło stolarskie, bednarskie i tokarskie na terenie powiatu świętochłowickiego co do potrzeby utworzenia dla tego rzemiosła przymusowego cechu z siedzibą w Świętochłowicach.

Uroczystość imieninowa i plebiscytowa.

Brzozowice w Świętochłowickiem. Dnia 22 marca rb. obchodziła tutejsza miejscowość święto imienin Marszałka Piłsudskiego oraz dziesięciolecie plebiscytu. Uroczystość wypadła bardzo imponująco. Rano zebrały się stowarzyszenia ze sztandarami i wyruszyły z dziatwą szkolną na czele na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafjalnego w Kamieniu. Wieczorem o godz. 6-ej odbyła się w lokalu związkowym p. Krupy uroczysta akademja. Akademję zagaił naczelnik gminy p. Krupa, wspominając w krótkich słowach o ważności święta. Następnie Tow. śpiewu „Polonia" pod przewodnictwem p. Janusa odśpiewało kilka pieśni narodowych. Przemówienie programowe wygłosił „O Marszałku Piłsudskim" p. kierownik szkoły Mendes. Referent zakończył przemówienie okrzykiem na cześć czcigodnego solenizanta. Dziatwa szkolna licznemi deklamacjami upiększyła akademję. O plebiscycie mówił nauczyciel p. Franielczyk. Poczem odśpiewaniem „Roty" zakończono uroczystość. W uroczystości wziął udział zarząd gminy z naczelnikiem gminy p. Krupą na czele, radni gminni, nauczycielstwo, powstańcy i liczne obywatelstwo.

Śmierć pod kołami pociągu.

Hajduki Wielkie w Świętochłowick. Na torze kolejowym pomiędzy Hajdukami a Król. Hutą rzucił się pod nadjeżdżający pociąg osobowy robotnik Władysław Kroczka, zamieszkały w Król. Hucie przy ul. św. Jacka 19. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Nałóg pijaństwa doprowadził go do samobójstwa.

Ruda w Świętochłowickiem. Dnia 21 bm. pozbawił się życia przez powieszenie w ustępie restauracji Jana Zagielczyka, Józef Jarosz, ostatnio zam. w Rudzie przy ul. Starowiejskiej 39. Powodem targnięcia się na własne życie było nałogowe pijaństwo i niesnaski rodzinne. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala w Rudzie.

Z Pszczyńskiego

Baczność, Hallerczycy i sympatycy!

Pszczyna. Zarząd placówki Związku Hallerczyków w Pszczynie przystąpił do zorganizowania koła przyjaciół hallerczyków, które w sobie zawiera członków wspierających, sympatyków i przyjaciół hallerczyków. Zarząd placówki tą drogą zwraca się do wszystkich na terenie powiatu pszczyńskiego zamieszkałych i ideowo się z nami łączących, by gremjalnie przystępowali do Koła Przyjaciół Hallerczyków i przystąpienie swoje zgłosili na piśmie na ręce sekretarza placówki, p. Kalisza w Pszczynie, Bank Ludowy. Niezależnie od tego zarząd placówki uprasza wszystkich byłych hallerczyków, zamieszkałych w powiecie pszczyńskim, do zgłoszenia swego przystąpienia na członków, także na ręce p. Kalisza. W końcu zarząd placówki z uwagi na odbycie służby obowiązkowej w wojsku przez kilku członków drużyny błękitnej, przystąpił do uzupełnienia jej przez przyjęcie nowych członków z młodzieży. Tu również zarząd zwraca się do młodzieży naszej, by zgłosiła swoje przystąpienie na członków do drużyny błękitnej Związku Hallerczyków. Informacyj bliższych udziela prezes placówki, p. Kałuża Franciszek w Pszczynie.

Wybory do rady zakładowej.

Kostuchna w Pszczyńskiem. W dniu 27 marca (przyszły piątek) odbędą się na kopalni „Boer" w Kostuchnie wybory do rady zakładowej. Zgłoszono tylko dwie listy. Zjednoczenie Zawodowe Polskie ma listę nr. 1 z czołowymi kandydatami Piotrem Dziewiorem, Aleksandrem Żogałą i Aug. Kralem. Cała załoga z prawem wyboru ma obowiązek brać udział w wyborach i głosować tylko na kandydatów listy nr. 1, którzy są katolikami. Natomiast nie można głosować na listę socjalistyczną, gdyż katolik tylko katolika wybierać może. Precz z socjalistami, którzy bardzo mało zrobili dla sprawy robotniczej. Dużo, pięknych słów dla nas mieli, lecz wszystko daremne. Nowa rada zakładowa może się składać tylko z ludzi wierzących, którzy mają poczucie odpowiedzialności. Nową radę wzywamy do rzetelnej i ideowej pracy, gdyż tylko taka praca wyda owoce. **Górnicy.**

Z Rybnickiego

Zjazd okręgowy śpiewaków.

Wodzisław w Rybnickiem. Zarząd okręgu wodzisławskiego Związku śląskich kół śpiewaczych urządza w dniu 31 maja br. zjazd okręgowy we Wodzisławiu. Zjazd rozpocznie się uroczystem nabożeństwem. Po południu występy wszystkich chórów, biorących udział w zjeździe pod batutą dyrygenta okręgowego p. Gwiżdża, pomiędzy innemi występ chóru nauczycielskiego.

Z Lublinieckiego

Zakaz urządzania targów na bydło.

Lubliniec. Na mocy rozporządzenia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 28 lutego br. zakazane zostały aż do odwołania targi na bydło na terenie całego powiatu lublinieckiego.

Wesoły kącik.

Naiwna.

Panna Helena wyszła zamąż za pewnego gospodarza nawsi; zakochana jest bardzo w swoim mężu i wyobraża sobie życie na wsi — chociaż dotąd go nie znała — bardzo interesująco.

Kilka dni po weselu uważał małżonek za stosowne zapoznać powoli swoją młodą małżonkę z tajemnicami gospodarstwa wiejskiego. Wprowadził ją do obory i chce jej udzielić praktycznej lekcji w dojeniu. Wybrał sobie na ten cel najlepszą krowę.

„Ach, mój kochany", odzywa się żona trochę trwożliwie, „musi to być koniecznie zaraz przy krowie, nie mogłabym wpierw spróbować przy cielątku?"

Obowiązki rejestracyjne właścicieli koni.

W Dzienniku Ustaw Rz. P. Nr. 94 z dnia 31 grudnia 1930 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych z dnia 3 grudnia 1930 r. w sprawie zmiany niektórych rozporządzeń z dnia 28 marca 1928 r., dotyczących wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązkach odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celu obrony Państwa.

Celem ułatwienia ogółowi ludnośoi zapoznania się z nowemi obowiązkami, wypływającemi ze stanu posiadania koni podaje się następujące głównej zasady przytoczonego na wstępie rozporządzenia:

Właściciele (posiadacze) koni obowiązani są:

1. w czasie użytkowania konia poza obrębem gminy (miasta), w której koń ma miejsce stałego postoju, a w województwach poznańskiem, pomorskiem i górnośląskiej części Województwa Śląskiego poza obrębem obwodu wojtowskiego, względnie obwodu urzędowego — **posiadać przy sobie dowód tożsamości konia** lub wręczyć go osobie użytkującej konia,

2. okazywać dowód tożsamości konia na wezwanie organów władz państwowych, urzędów gminnych i magistratów, jak również bez specjalnego wezwania przy poborze, poborze próbnym i przeglądzie koni.

3. przy każdem odstąpieniu praw własności (posiadania) innej osobie.

a) przekazać jej jednocześnie dowód tożsamości konia, który osoba ta obowiązana jest przyjąć,

b) zgłosić w urzędzie prowadzącym ewidencję koni w terminie siedmiodniowym, fakt pozbycia konia, z którą to chwilą wszelkie obowiązki, wynikające z wyżej przytoczonego rozporządzenia a związane z posiadaniem odstąpionego konia oraz dowodu jego tożsamo5ci, przechodzą na nowego jego właściciela (posiadacza).

Poza tem właściciele (posiadacze) koni obowiązani są:

1. Zgłaszać w urzędzie nowego miejsca stałego postoju konia w terminie siedmiodniowym fakt nabycia konia lub zmianę jego stałego miejsca postoju, przedstawiając jednocześnie dowód tożsamości konia, celem poczynienia w nim zmian,

2. zgłaszać w powyższym urzędzie w terminie siedmiodniowym inne zmiany, dotyczące posiadania konia, jak padnięcie, kradzież lub t. p. przedstawiając jednocześnie dowód tożsamości,

3. przedstawić dowód tożsamości konia przy wszelkich oględzinach sanitarnych, przy wprowadzeniu na targowiska (targi, jarmarki, pokazy, przetargi publiczne) przy załadowaniu do wagonów kolejowych i t. p. celem uzyskania adnotacji o stanie zdrowotnym konia,

4. w razie wyprowadzenia konia zagranicą Państwa przedstawić dowód tożsamości konia w urzędzie celnym,

5. w razie zniszczenia, zgubienia lub kradzieży dowodu tożsamości konia najdalej do dni siedmiu, donieść o tem urzędowi prowadzącemu ewidencję koni w celu uzyskania odpowiedniego zaświadczenia i wnieść podanie o wydanie duplikatu do Rejonowego Inspektora Koni.

Do podania o wydanie duplikatu należy zaświadczenie o zgłoszeniu zniszczenia, kradzieży lub zguby dowodu tożsamości, a nadto w wypadkach zagubienia lub kradzieży dowód unieważnienia, ogłoszonego jednorazowo w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego.

Ulepszenie nowego rozkładu jazdy na kolejach śląskich.

(Od 15 maja 1931 r.)

W ruchu wewnętrznym.

Celem **dogodniejszego dojazdu dzieci szkolnych z Oświęcimia do Mysłowic, oraz urzędników do Katowic,** kursować będzie obecny pociąg osobowy, odjeżdżający z Oświęcimia o 6.15, z Mysłowic o 6.55, przyjeżdżający do Katowic o 7.20 jak następuje: Oświęcim odjazd 6.49, Mysłowice przyjazd 7.37, Katowice przyjazd 8.00.

Celem dogodniejszego dojazdu uczennic do seminarjum w Nowej Wsi kursować będzie z Katowic-Ligoty dogodny pociąg osobowy skomunikowany z Katowicami, a to Katowice odjazd 7.32, Katowice-Ligota odjazd 7.47, Nowa Wieś przyjazd 8.03.

Na linji Lubliniec — Tarn. Góry — Katowice przyśpieszono bieg pociągów osobowych około 15 minut, również skrócono w Chorzowie i innych stacjach postoje. Oprócz tego uzyskano przez odpowiednie ułożenie pociągów pasażerskich szereg dogodnych połączeń.

Dyrekcja bada możliwość **zaprowadzenia na odcinku Mysłowice-Katowice-Hajduki-Chorzów-Siemianowice-Katowice ruchu okrężnego trzema parami przyśpieszonych pociągów lekkiego typu,** celem osiągnięcia jak najdogodniejszego połączenia ośrodków przemysłowych, leżących w tym trójkącie. O ile badania wypadną pomyślnie, a w szczególności o ile na uruchomienie tych pociągów pozwoli przelotność linij, komunikacja zaprowadzona będzie jak najrychlej.

Ruch turystyczny i uzdrowiskowy.

Oprócz istniejących już pociągów turystycznych sobotnich, niedzielnych i świątecznych do Zwardonia, których przebieg w owym rozkładzie naogół niewiele się zmieni, nastąpią następujące ulepszenia: **Pociąg osobowy Katowice — Bielsko — Katowice odjazd 5.13,** otrzyma w Katowicach nowe dogodne połączenia z Lublińcem, Tarnowskiemi Górami i Siemianowicami Śl. (Katowice przyj. 4.59, Bielsko przyj. 7.06, Żywiec przyj. 8.35).

Pociąg świąteczny do **Jastrzębia Zdroju kursować będzie od 15. 6. do 31. 8. 1931 r. codziennie,** (Katowice odj. 8.40, Jastrzębie Zdrój przyj. 10.20, Jastrzębie Zdrój odjazd 22.35, Katowice przyj. 0.10). Pociągi te mają dogodne połączenia z Warszawą i Poznaniem.

Od 15. 6. do 30. 8. i od 15. 12. 31 r. do 19. 2. 32 r. kursować będzie codziennie nowy pociąg z Katowic do Wisły przez Chybie. Katowice odj. 6.54, Ustroń przyj. 9.28, Wisła przyj. 9.52. Dla powrotu Wisła odj. 21.43, Ustroń odj. 22.03, Katowice przyj. 0.20. Pociąg ten prowadzić będzie wagon bezpośredniej komunikacji Warszawa — Ustroń — Wisła. Dojazd z Warszawy jest następujący Warszawa odj. 23.59, Katowice przyj. 6.10 dalej 6.54, przy powrocie Katowice przyj. 0.20 odj. 0.46, Warszawa przyj. 6.16.

Pociągi wycieczkowe sobotnie względnie niedzielne i świąteczne Katowice — Zakopane przez Spytkowice (Katowice odjazd 16.16, Zakopane przyj. 22.03) **otrzymały w Katowicach połączenie z Berlina** (Katowice przyj. 15.56).

Wszystkie pociągi wycieczkowe otrzymały w Katowicach dogodne połączenia we wszystkich kierunkach.

Sprawy kościelne

Protest katolickich kobiet niemieckich przeciwko propagandzie bezbożników.

Katolickie związki zawodowe kobiet w Berlinie wystosowały do rządu Rzeszy i do innych czynników miarodajnych protest przeciwko propagandzie „międzynarodówki bezbożników". Protest wzywa wszystkich, komu drogie jest chrześcijańskie dziedzictwo i pomyślność narodu, do zamanifestowania, że naród niemiecki jest narodem chrześcijańskiem, apeluje do władz, by, zgodnie z postanowieniami konstytucji, zabezpieczyły instytucjom religijnym opiekę, i wyraża wdzięczność za wydane dotychczas zarządzenia ochronne, a zwłaszcza za zamknięcie w dniu 13 marca rb. „wystawy bezbożniczej" w Perlinie. Związki kobiece dają wyraz nadziei, że w razie, gdyby opieka konstytucji nie wystarczała, odpowiednie czynniki sparaliżują możliwie szybko na drodze ustawodawczej zakusy bolszewizmu, zmierzającego do zwalczania kultury chrześcijańskiej.

Ojciec św. o nowoczesnym duchu herezji.

Dnia 16 bm. Ojciec św. przyjął około 2000 członków sekcji młodzieży męskiej rzymskiego związku diecezjalnego. W wygłoszonem do nich przemówieniu Papież zwrócił uwagę na konieczność walki z nowoczesnym duchem herezji. Podobnie, jak niegdyś Nestorjusz, tak dzisiaj moderniści usiłują tłumaczyć dogmaty na sposób ludzki. To też obowiązkiem młodzieży katolickiej jest uświadomić się co do charakteru tego nowoczesnego kacerstwa, gdyż i dzisiaj również są błędne nauki, które chcą oderwać duszę wierzące od Kościoła.

Czemże — mówił Papież — są wyznania, które nazywają się akatolickiemi, lub protestanckiemi, jeżeli nie przeżytem odszczepieństwem, które jeszcze za naszych dni istnieje. W związku z tem Pius XI zaznaczył, że te błędne nauki są szerzone nietylko zdala od Rzymu, lecz nawet w samym Rzymie, i przypomniał swoje kilkakrotnie już wypowiadane uwagi o prozelityzmie protestanckim w Wiecznem Mieście.

Pielgrzymka rosyjska w Lille.

W niedzielę, dnia 8 bm. w kościele św. Józefa w Lille odbyło sie nabożeństwo podług rytuału wschodniego dla pielgrzymki rosyjskiego seminarjum katolickiego. Przed ołtarzem, odpowiednio przygotowanym do wymagań obrządku wschodniego i ozdobionym wschodniemi ikonami, Mszę św. odprawił superior seminarjum, O. Omez, dominikanin, w asystencji O. Dumont i O. Dłuskiego. Śpiewy liturgiczne wykonał chór rosyjski „Istina". Po nabożeństwie przemówienie wygłosił Ojciec Omez.

Przy tej okazji należy przypomnieć, że Rosjanie-katolicy posiadają w Paryżu przy ulicy Soeur-Rosalie własny kościół katolicki obrządku wschodniego.

Stan religijności w Rosji sowieckiej.

W celu przekonania się o postępach akcji antyreligijnej związek wojujących bezbożników zwrócił się przy pomocy specjalnych kwestjonarjuszy do robotników fabryk moskiewskich o wypowiedzenie się w tej sprawie.

Na zawarte we wspomnianych kwestjonarjuszach pytanie, dotyczące chodzenia do kościoła, 32 proc. wszystkich biorących udział w ankiecie robotników odpowiedziało, jak podaje moskiewska gazeta „Wieczerniaja Moskwa", że do kościoła uczęszcza. Jeśli zauważyć, że ankieta nie była tajną, śmiało można przyjąć, iż w rzeczywistości liczba odwiedzających kościół jest co najmniej dwa razy większa.

Tak dzieje się w Moskwie, wśród robotników, a więc w środowisku, z natury rzeczy najbardziej podlegającem wpływom agitacji bezbożników. Łatwo stąd wysnuć wnioski, jak naprawdę przedstawia się w tej dziedzinie sytuacja w Rosji i jak znikome rezultaty przynosi prowadzona z takim nakładem sił i pieniędzy kampanja antyreligijna.

Z dalszych stron.

Dwaj chłopcy usiłowali przedostać się w skrzyni do Ameryki.

Berlin. Dyrekcja kolei w Altonie donosi, iż na jednej ze stacyj przypadkowo otwarto dwie skrzynie, które miały być wysłane do Hamburga. W skrzyniach tych znajdowali się dwaj młodzieńcy w wieku lat 17, którzy posiadali znaczne zapasy żywności. Śledztwo wykazało, iż młodzieńcy ci mieli zamiar w skrzyniach przeszmuglować się do Ameryki Północnej.

Starcia komunistów z narod. socjalistami.

Berlin. Na szosie koło Magdeburga napadło około 60 komunistów na oddział narodowych socjalistów. **Wywiązała się walka na noże i rewolwery, w której kilkanaście osób odniosło rany,** w tem 6 narodowych socjalistów tak ciężkie, że w stanie groźnym musiano ich przewieźć do szpitala. Policja aresztowała 27 komunistów.

Morderstwo z litości.

Wiedeń. W tych dniach zamordowano 25-letnią Lotte Bachner, zamieszkałą przy Praterstrasse 11. Gdy przybyła policja, zamordowana leżała w łóżku i miała przestrzeloną głowę, a na kanapie obok, leżała ciężko ranna jej siostra 30-letnia Zofja Schiff. Policja stwierdziła, że Lotta Bachner została zamordowana z litości przez swoją siostrę Zofię Schiff, która następnie sama popełniła samobójstwo. Bachner była od urodzenia chora umysłowo i często dostawała napadów szału. Również siostra jej od dłuższego czasu znajdowała się w stanie silnej depresji, pod wpływem której postanowiła zabić siostrę, a następnie sama pozbawić się życia.

Między ścianą i autobusem znalazła tragiczną śmierć.

Derbyshire. Wskutek rozmokłej i śliskiej jezdni na jednej z ulic angielskiego miasteczka Forest Town w Derbyshire, przejeżdżający autobus osobowy zarzucił nagle, przygniatając do muru okalającego jeden z domów przydrożnych, powrające tamtędy dwie młode pracownice fabryczne, kalecząc je boleśnie. Jedna z ofiar wypadku, Franciszka Pickering, zmarła w szpitalu, druga — Mabel Dring jest ciężko ranna, gdyż ma złamane dwa żebra i nogę.

Scyzoryk narzędziem okrutnej zbrodni.

Montreal. Wydział karny sądu okręgowego wydał wyrok śmierci przez powieszenie na brata Teodozjusza członka tamtejszej akademji rusińskiej cerkwi narodowej, za zamordowanie scyzorykiem w wyjątkowych okolicznościach 7-letniej dziewczynki niejakiej Simony Coron. Ciało dziewczynki znaleziono zaszyte w worku, w jednej z piwnic, w gmachu akademji. Ponura ta sprawa zakończona wyrokiem śmierci na osobę ze stanu duchownego jest pierwszym tego rodzaju wypadkiem w historji sądownictwa prowincji Quebec.

Kto wygrał?

Warszawa, 25. III. W wczorajszym dniu ciągnienia padły następujące wygrane:

Tabela nieurzędowa.

20.000 zł. nr. 146982.

15.000 zł. nr. 178230.

10.000 zł. na nra 4078 23446

5.000 zł. nr. 101051.

3.000 zł. nr. 47057.

Po 2.000 zł. nra: 5714 45034 63858 80436 119637 122833 133423 149615 164848 168440 187210 195387

Po 1.000 zł. nra: 2059 10501 20539 34238 48322 56890 91169 100386 108701 136020 171756 176559 185408 187691 190009 191377 203890.

Po przerwie.

Po 5.000 zł. wygrały nry: 170514 177452.

Po 3.000 zł. wygrały nry: 162436 205449.

Po 2.000 zł. wygrały nry: 23375 24885 49858 56641 80712 81655 126426 132816 157325 158953 196494 199154 206480 208724.

Po 1.000 zł. wygrały nry: 3210 5943 17335 27232 28654 29743 30207 40605 44178 65209 79514 94693 104102 147828 150445 151369 151568 156639 159739 198384 203354 108879.

Program radjowy.

Czwartek, 26 marca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11,40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 12.35 Koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. 14.20 Komunikaty gospodarcze. 14.40 Odczyt dla maturzystów pt. „Teorje ewolucji". 15.00 Odczyt dla maturzystów pt. „Okres dzielnicowy i odrodzenie Polski za Łokietka". 15.35 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 15.50 „Co każdy Polak o Śląsku wiedzieć winien?" 16.10 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55 „Nil desperandum — głuchoniemi pragną pracować dla społeczeństwa". 17.15 „Jeszcze o niedoli małych miasteczek". 17.45 Koncert z udziałem p. Liljany Zamorskiej (śpiew) i prof. Józefa Drohomireckiego (wiolonczela). 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 „Zarys twórczości Mozarta" (z ilustracją muzyczną). 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Komunikaty harcerskie. — 20.00 Feljeton pt. „Dawne węzły". 20.15 Pogadanka radjotechniczna. 20.30 Utwory A. W. Ketelbey'a. 21.30 Słuchowisko z Warszawy „Król Lear" — Szekspira. 22.15 Recital śpiewaczy z Krakowa. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

Warszawa, fala 1411,7 m. Godz. 12.10 Płyty gramofonowe. 12.35 Koncert szkolny z Filharmonji Warsz. Muzyka klasyczna. 14.00 „Wielkanoc i wiosna" 14.40 Dla maturzystów „Teorje ewolucji". 15.00 Dla maturzystów: „Okres dzielnicowy i odrodzenie Polski za Łokietka". 15.50 „Co każdy Polak o Śląsku wiedzieć powinien". 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Jeszcze o niedoli małych miasteczek". 17.45 Koncert kameralny. 16.10 Giełda rolnicza. 19.25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19.30 Komunikat. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 „Dawne węzły" feljeton. 20.15 Pogadanka radjotechniczna. 20.30 Koncert muzyki lekkkiej. 21.30 Słuchowisko „Król Lear" Szekspióra". 22.15 Koncert solisty z Krakowa. 23.00 Muzyka taneczna.

Piątek, 27 marca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11,40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z ży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.20 Komunikat gospodarczy. — 14.40 Odczyt dla maturzystów pt. „Kazimierz Wielki". 15.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Odrodzenie i humanizm". 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Kącik krótkofalowy. 16.25 Opowiastki dla dzieci starszych. 16.40 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Bliźnięta ludzkie i zwierzęce". 17.45 Koncert popularny z udziałem zespołu mandolinistów Towarzystwa im. Moniuszki (Wełnowiec) pod kierownictwem p. Ludwika Pucki. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 „Jakich leków dostarczały niegdyś zwierzęta". 19.40 Prasowy dziennik radjowy. Po dzienniku komunikaty sportowe. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po koncercie komunikat meteorologiczny oraz nadprogram (do godz. 23.00). 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim

Warszawa, fala 1411,7 m. Godz. 12.10 Płyty gramofonowe. 14.40 Dla maturzystów: „Kazimierz Wielki". 15.00 Dla maturzystów: „Odrodzenie i humanizm". 15.35 Komunikat. — 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.10 Komunikat dal żeglugi i rybaków. 16.15 Kącik krótkofalowy. 16.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Bliźnięta ludzkie i zwierzęce". 17.45 Muzyka lekka w wyk. ork. dętej 36 pp. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19.30 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po transmisji i komunikatach — retransm. ze stac. zagr.

Sobota, 28 marca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11,40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z ży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.20 Komunikat gospodarczy. — 14.40 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Państwo i społeczeństwo w Polsce piastowskiej". — 15.50 Skrzynka pocztowa radjotechniczna. 16.10 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. 17.15 „Żarty logiczne". 17.45 Słuchowisko dla dzieci młodszych z Krakowa. 18.15 Koncert dla dzieci. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Mjr. J. Ludyga-Laskowski, Prezes FIDAC'u: „FIDAC i przebieg obrad na kongresie w Ameryce". 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. — 20.00 Feljeton p. t. „Jeszcze wczoraj". 20.15 „Sejm w r. 1831". 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Feljeton pt. „Nieznajomi przyjaciele". 22.15 Koncert Chopinowski. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

Warszawa, fala 1411,7 m. Godz. 12.10 Płyty gramofonowe. 14.40 „Przegląd wydawnictw perjodycznych". 15.00 Dla maturzystów: „Państwo i społeczeństwo w Polsce piastowskiej". 15.50 Skrzynka pocztowa techniczna. 16.10 Komunikat dla żegulgi i rybaków. 16.20 „Kącik artystyczny. 16.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.45 Kącik dla młodych talentów muzycznych. 17.15 „Żarty logiczne". — 17.45 Program dla dzieci najmłodszych. 19.10 Wiadomości bieżące rolnicze. 19.25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19.30 Płyty gramofonowe. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 „Jeszcze wczoraj" — feljeton. 20.15 „Sejm w r. 1831" 20.30 Muzyka lekka. 22.00 „Nieznajomi przyjaciele" — feljeton. 22.15 Utwory Chopina. 23.00 Muzyka taneczna.

Otwarcie radjostacji raszyńskiej.

Z początkiem kwietnia odbędzie się w obecności p. Prezydenta Rzplitej uroczyste otwarcie najsilniejszej obecnie na całym świecie radjostacji raszyńskiej. Na uroczystość ma przybyć wynalazca radja senator Marconi, oraz delegaci wielkich radjostacji europejskich.

Nowa śląska stacja nadawcza.

Śląsk niemiecki otrzyma nową wielką stację nadawczą radjową, która stanie na miejscu dotychczasowej stacji, mianowicie 15 kilometrów na południe od Wrocławia przy miejscowości Rotsürben. Plany budowy gmachu stacji nadawczej w zarysie są już gotowe, przeto roboty budowlane zostaną rozpoczęte w najbliższym czasie. Nowa śląska stacja nadawcza radjowa zostanie uruchomiona mniejwięcej za 11 miesięcy, a więc na początku r. 1932.

Międzynarodowe radjo policyjne.

Na ostatniem międzynarodowem kongresie policji, który odbył się w Antwerpji, przedmiotem dyskusji była międzynarodowa radjotelegrafja policyjna. Tymczasowo jako centralną stację wyznaczono Berlin. Stacja ta będzie zaopatrzona w kompletne dossier, pomiary antropomedyczne i fotografje przestępców całego świata i w razie potrzeby będzie je wysyłać poszczególnym radjostacjom. Narazie do tej ligi należeć mają Niemcy, Austrja, Polska, Czechosłowacja, Szwajcarja, Węgry i Francja. Lecz zachęcone tym przykładem i inne państwa gromadnie zgłaszają swóje przystąpienie.

Rozmaitości.

Nowy sposób odnikotynizowania papierosów.

Wszyscy wiedzą, jak bardzo szkodliwem dla organizmu ludzkiego jest palenie papierosów, a jednak olbrzymia ilość osób hołduje temu nałogowi. Wprawdzie palaczom utrudniają tę przyjemność przez ciągłe pogarszanie gatunków tytoniu, przez oddzielanie palących w pociągach, tramwajach, zakazy palenia w teatrach, kinach i innych lokalach rozrywkowych, ale zdecydowanej pozycji zakazu w stosunku do tego nałogu żaden kraj nie zajął. Natomiast chemicy męczą się stale i suszą sobie głowy nad najdoskonalszym sposobem odnikotynizowania papierosów. Najlepiej, jak dotąd, wywiązał się z tego zadania amerykański uczony, który stwierdził, że przy prześwietlaniu tytoniu promieniami ultrafioletowemi, traci on wszelkie szkodliwe składniki a zatrzymuje w zupełności smak tytoniu.

Miljonerzy amerykańscy.

Jak widać z najświeższych danych statystycznych władz podatkowych Stanów Zjednoczonych, pomimo gwałtownego przesilenia gospodarczego w tym kraju, istnieją tam i dzisiaj jeszcze 504 osoby, których dochód roczny przewyższa miljon dolarów. Liczba ta jest tylko o siedem osób mniejsza, niż w roku ubiegłym. Dochód zaś roczny nie mniej jak 38.660 obywateli amerykańskich, przekracza 50.000 dolarów.

Szybkość lotu jaskółki.

Przy filmowaniu aeroplanu schwytano przypadkowo na taśmie lecącą jaskółkę. Po obliczeniu okazało się, że jaskółka dorównuje szybkością aeroplanowi, gdyż może w ciągu godziny zrobić 150 km przestrzeni. Na krótszych przestrzeniach bije jednak jaskółka nawet aeroplan, gdyż może doprowadzić swoją szybkość do 450 km na godzinę. Gołąb może na dłuższych przestrzeniach doprowadzić do 100 km na godzinę.

Co minuta o 3 Japończyków więcej.

Według danych statystycznych wzrost naturalny ludności w Japonji wynosi miesięcznie 123.142 ludzi, tygodniowo: 28.738, każdego dnia 4104, to znaczy, że co minuta ludność Japonji powiększa się o 3 obywateli. W roku 1880 Japonja liczyła 25 miljonów mieszkańców, w roku 1905 50 miljonów, a obecnie sięga 70 miljonów obywateli. „Żółte niebezpieczeństwo" rozradza się w zastraszający sposób.

Obraził Lenina nieoględny chłopek rosyjski.

Przy mauzoleum Lenina w Moskwie aresztowano ostatnio włościanina, niejakiego Piotra Kunicyna, który po oglądnięciu zwłok czerwonego proroka, odezwał się do swoich towarzyszy:

— Tak chowają panów - robociarzy, ale jak chowają samych robociarzy?

Nie wszystko wolno mówić w Rosji, co się czuje (nietylko w Rosji). Troskliwe uszy GPU. usłyszały te słowa ubogiego wieśniaka. Nieoględny chłopek może odpokutować kilkoletniem więzieniem za obrazę „uczuć miłości i wdzięczności proletarjatu dla prochów zmarłego wodza".

SPORT.

Mecz bokserski Polska — Niemcy.

Mecz bokserski Polska — Niemcy odbędzie się w maju w Hamburgu. Podczas międzynarodowego kongresu związków bokserskich z tą propozycją zwrócił się do P. Z. B. niemiecki związek i propozycja ta zostanie zaakceptowana Aktem tym zlikwidował niemiecki związek naprężenie w stosunkach sportowych z Polską i zadokumentował, że uważa Polskę za potęgę pięściarską. W tym samym czasie odbędzie się wielce sensacyjne spotkanie bokserskie **Włochy — Polska.** Spotkanie to odbędzie się w albo w Poznaniu albo w Katowicach. W razie, gdyby Śląski O. Z. B. otrzymał zlecenie zorganizowania tego meczu to odbyłby się on na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach.

Międzynarodowy bilans polskich bokserów.

Polscy bokserzy rozegrali ogółem 11 spotkań, w tem 4 zagranicą, wygrywają i remisując 4 razy, a przegrywając 3 razy. Ogólny stosunek punktów 94:82.

Z Austrją mieliśmy dwie wygrane i 1 remis, z Węgrami po jednej wygranej, przegranej i remisie, z Czechami 1 wygrana i 2 remisy, a z Niemcami 2 przegrane.

Ogółem barw Polski broniło 29 bokserów — przyczem Arski 8 razy, Górny 7, Majchrzycki i Forlański — po 6, Seweryniak, Moczko — po 5, Górny, Wocka i Tomaszewski — po 4 razy.

Hokejowe mistrzostwa Śląska.

K. H. Siemianowice — K. H. Bilesko-Biała 2:1.

Mecz powyższy odbył się w niedzielę w godzinach rannych, gdyż w sobotę nie było lodu. Siemianowiczanie odnieśli zasłużone zwycięstwo, gdyż byli drużyną lepszą.

Sprawy towarzystw.

Tarn. Góry. Koło miejscowe Związku Obrony Kresów Zachodnich w Tarnowskich Górach przypomina swym członkom o zebraniu miesięcznem mającym się odbyć w czwartek, dnia 26 marca 1931 r. o godz. 19.30 na dużej sali Szkoły Górniczej. Referat na temat „Wspomnienia o plebiscycie" wygłosi p. prof. Piernikarczyk. O liczne przybycie gości i członków uprasza Zarząd.

Szarlej. Tow. śpiewu „Wanda" w Szarleju urządza swe miesięczne zebranie w dniu 29 marca 1931 r. o godz. 17.30 w sali p. Grabowskiego, na które zaprasza wszystkich członków. Goście mile widziani. Lekcje śpiewu odbywają się każdy poniedziałek i czwartek o godz. 19.30 począwszy, na których przyjmuje się nowych członków. Cześć Pieśni. **Zarząd.**

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 24 marca 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43.25 zł. 100 franków francuskich 34.83 zł. 100 szylingów austrjackich 125.09 zł. 100 lir włoskich 45.64 zł. 100 franków szwajcarskich 171.34 zł. 100 guldenów holenderskich 356.87 zł. 100 belgów belgijskich 129.94 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 24 marca 1931 r.

Żyto 22—22.50. Pszenica 27—28. Owies jednolity 25—26. Owies zbierany 23—24. Jęczmień na kaszę 23—24. Mąka pszenna luksus. 52—62. Mąka pszenna wyborowa 45—52. Mąka żytnia 36—37. Otręby pszenne szale 19—19.50. Otręby pszenne średnie 18—19. Otręby żytnie 16.50—17. Kuchy lniane 32—33. Kuchy rzepakowe 19.50 do 20.50. Groch polny jadalny 25—28. Groch Victoria 30—32. Koniczyna czerwona bez kanianki o czyst. do 97% 290—360. Koniczyna biała bez kanianki o czyst. do 97% 270—400. Wyka siewna 31—35. Seradela podw. czyszczona 71—73. Peluszka siewna 37—39. Łubin niebieski 21.50 do 22.50. Łubin żółty siewny 35—38.

Zagranica kupuje polskie konie.

Polscy hodowcy koni odnieśli na targu w Weronie (Włochy) duży sukces. Wszystkie 426 koni polskich hodowców zostały sprzedane. W tej liczbie pewną ilość zakupiła armja włoska dla korpusu oficerskiego.

Polski węgiel w Brazylji.

Ekspansja polskiego węgla zatacza coraz to nowe kręgi. Zdobywa on sobie nowe rynki nietylko w Europie (ostatnio w Hiszpanji), ale i w Ameryce. W dniu 15 bm. opuścił port gdyński parowiec grecki Fotini Karras, zabierając 6.200 ton węgla z przeznaczeniem do Rio de Janeiro w Brazylji. Jest to pierwszy tegoroczny transport węgla z Gdyni do państw Południowej Ameryki.

Węgiel polski zdobywa rynek hiszpański.

Zapoczątkowany przed niedawnym czasem wywóz węgla przez Gdynię do Hiszpanji rozwija się nader pomyślnie. W pierwszym tygodniu bm. opuściły port gdyński 4 parowce z 12 tys. ton węgla dla portów hiszpańskich.

Cynk wywozimy przez Gdynię.

W dniach 14 i 15 bm. opuściły port gdyński 2 parowce z ładunkiem 2.600 ton cynku z przeznaczeniem do Londynu. Są to pierwsze ładunki z większej partji cynku zakupionego dla Anglji w hutach polskich. Prawie cała partja ma być wywieziona przez Gdynię. Jest to nowy gatunek ładunków dla Gdyni, gdyż dotychczas wywoziliśmy cynk wyłącznie przez porty niemieckie.

Nadesłane.

Drugie Targi Katowickie!

Jak donosiliśmy, w czasie od 22 maja do 8-go czerwca br. odbędzie się w Katowicach Drugi Wiosenny Targ Katowicki. Eksponaty jak w r. ub. umieszczone będą w halach i na terenach wystawowych przy parku Kościuszki. Pomimo, że od otwarcia Targu dzieli nas jeszcze okres 2 miesięczny, więcej niż połowę stoisk i miejsc już zakontraktowało wiele firm krajowych, które rozumiejąc doniosłość imprezy, oraz własny interes zamierzają wystąpić z okazałymi eksponatami. Zgłoszone dotychczas firmy obejmują branże: meblową, włókienniczą, budowlaną, techniczną, przemysłów ludowych, urządzeń biurowych, przyrządów sportowych, wytwórczości rowerów, radjosprzętu, elektrotechniki, galanterji itp.

Targi Katowickie urządza Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach (ul. Stawowa 10) dokąd można się zgłaszać po bliższe informacje.

Nakładem firmy „Katolik". spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z. og. odp.. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 978. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula